№ 98 (294) Ausgabe A.

HOMAN

Cena z pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty.

na 1 hod—10 m. 80 fen., na 1/2 hodu—5 m. 40 fen., na 3 miesiacy — 2 m. 70 f., na 1 mies.— 90 f.

Biełaruskaja Wilenskaja časopiś

wychodzić dwa razy ŭ tydzień: u aŭtorki i piatnicy.

Adres redakcyi: Wilnia, Wilenskaja 33.
Adres administracyi i ekspedycyi: M. Stefanskaja 23.

CANA ABWIESTAK.

Na 4-aj staranie za radok drobnymi litarami — 25 fen.; drobnyja abwiestki pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci — 60 fen. za liniejku drobnym drukam.

№ 98 (294) Hod III. Wilnia. 13 śnieżnia 1918 h. Cana 10 fen. (5 kap.)

Telehramy.

Pačaŭsia adchod niamieckich wojsk z paŭnočna-uschodniaj Litwy.

BERN. Amerykanski pałkoŭnik Haŭs ab pryježdzi Wilsona ŭ Europu zajaŭlaje:

«Nie sakret, što ŭ Londonie i Paryžy imperyalistyčny i radykalny kirunak zmahajucca miž saboj. Wilson spadziajecca, što aružnaja siła Ameryki budzie dawoli mahutnaj, kab pamahčy dajści pierawahi razumnaj palitycе».

BAZEL. Z aświadomlenych krynic nakazywajuć, što Ameryka ni ŭ jakim zdareńni nia zhodzicca na adabrańnie ŭ Niamieččyny ziamiel na lewym bierazi Rejnu.

BERLIN. 11.XII. Stats-sekretar Zolf, pawodłuh aświadomlenych krynic, padaŭsia ŭ adstaŭku.

LONDON (Reŭter). Brytanski ŭrad pašle ŭ Niamieččynu delehataŭ dziela znajomstwa z pałažeńniem tamaka. Brytanskim kamisaram budzie pałkoŭnik Wedi.

KASSEL (W.T.B.). 10.XII. Rada rab. i sałdat telehramaj zažadała ad uradu sažywy nacyjanalnaha sabrańnia ŭraz-ža.

KARALEWIEC. Pry ŭwachodzie wojsk tut było niekalki cikaŭnych zdareńniaŭ Kali pradstaŭnik rady Sałd. i rab. deputataŭ witaŭ hrenadzierski połk naślednika № 1 i kryknuŭ „hoch"!" za respubliku, sałdaty adnadušna maŭčali. Kali-ž jon pačaŭ umaŭlać im, dyk pa zahadu aficeraŭ muzyka zajhrała impieratarski hymn. Hrenadziery pałka № 3 na pradłažeńnie aficeraŭ zajawili, što nie daduć siabie abiazbroić, i admowilisia źniać kakardy.

HDANSK (WTB). Waładzielec akcyjnaha t-wa mašyn, Wenski, pradłažyŭ swaim rabotnikam uziać fabryku ŭ swaje ruki i socyalizawać jaje. Paśla doŭhaj narady rabotniki admowilisia ad hetaha, ličučy karyśniejšym, kab pradpryjemstwa astałosia pad zahadam adnaho čaławieka.

MIUNCHEN. 2.XII. Tutejšyja artyleryjskija fabryki harać.

WIENA. Dziaržaŭnyja mužy Aŭstryi i Niamieččyny z časaŭ staroha ładu: Černin, Biulow, Betman-Holweg, Kiulman—wystupiać, jak kandydaty ŭ nacyanalny sajuz, kab papaŭšy tudy mieć mahčymaść baranić swaju palityku. Černin zajaŭlaje, što ŭ 1917 hadu jon zajawiŭ Hindenburgu i Ludendorfu, što Aŭstryju ždže razwał. Na heta jamu adkazali, što ŭ takim prypadku Niamieččyna aružžam niedapuścić da hetaha. U świcie impieratara Karola byli luzi, hatowyja zdradzić Niamieččynu. Jon, Černin, i Tissa supraciwilisia hetamu.

WILNIA. Pry Zivil-Verwaltung Litaŭen utwaryŭsia likwidacyjny addzieł, katory pr'z rospusku Ziv.-Verwaltung'a zajmiecca akančacielnaj likwidacyjaj niamieckaje ŭłaści ŭ Litwie.

Začynlena niamieckaja fabryka marmelady na Kaŭkaskaj wulicy. Zapasy marmelady adtul papali ŭ ruki spekulantaŭ.

WAŠYNGTON Amerykanskija marskija ŭłaści pryznajucca ciapier da pahibieli drednoŭtu «Cyklop», jaki prapaŭ z usimi ludźmi.

PRAHA ČESKAJA. 8.XII. Niamieckija čaści Čechaŭ, u tym liku kurorty Karlsbad, Teplic i Šenaŭ, zaniaty českim wojskam. Niamieckaje nasialeńnie zajawiła, što jano pakarajecca tolki sile, ale nie pryznajeć českich damahańniaŭ.

BERN (W.T.B.). 7.XII. «Humanite» iznoŭ pratestuje proci adsoŭwańnia francuskaha parlamentu ad raźwiazki pytańnia ab miry. Kali parlament hetki słaby, što nia moža abaranić swaich prawoŭ, niachaj jon abjawić siabie raspuščanym. Socyalisty ŭ parlamenci nie źbirajucca daŭžej ihrać hetkaj haniebnaj roli.

Biełaruskaja Rada u Wilni

pawiedamlaje, što **Biełaruski Sialanski Zjezd** u Hrodnie, naznačany na 15 śnieżnia (dziekabra) 1918 h., z pryčyny zabarony prajezdu pa čyhuncy ad 12 da 21 śnieżnia adkładajecca. Kali adbudziecca Zjezd, budzie pawiadomlena asobna. Mandaty wybranych delehataŭ zachowywajuć swaju siłu.

Biełaruskaja Rada.

Pačakajcie!

Čatyry hady wajny, kali zmahalisia suświetnyja wołaty, a drobnyja narody za kožyn swoj pamyłkowy krok ciarpieli strašnyja kary i amal nia ściralisia z twaru ziamli (napr. Serbija), pasiali na ŭsim świecie hłybokuju pašanu da taho, što nazywajuć «uzbrojenym kułakom». Usie spaznali na swajoj skury, što heta jość siła, i hetaj sile pakłanilisia. Ciapier, kali pierawaha ŭ wajnie apynułasia na staranie koalicyi (sajuznych dziaržaŭ), usie pawieryli ŭ jaje siłu, jak u reč zusim pewnuju — u aksiomu. I kali ŭ kaho spytacca: a jak wy dumajecie, što budzie, napr., z Ukrainaj?, — dyk wam adkažuć: jak zachoča koalicyja. Asabliwa-ž na jaje lubiać pazywacca jaje staryja prysłužniki: rasiejskija kadety i polskija endeki. Dla ich uwieś symwał wiery: wieru ŭ «antantu», pieramohšuju ŭwieś świet. I kožyn z ich nawiazywaje hetaj sile, pieramohšaj świet, swaje najserdačniejšyja žadańni, ab jakich haworać: smačny žabie harech, dy zuboŭ Boh nia daŭ!

Woś wilenskija endeki, naprykład, pastanawili, što „antanta" raździelić Biełaruś pamiž «Rasiejaj» i Polščaj. I, zapraŭdy, zdawałasia-b tak prosta: na ŭschod ad Polšy ležyć niejkaja «mhławica» — imhlistaść, jakuju źmieńka fantazioraŭ nazywaje Biełaruśsiu. Ale nijakaj takoj Biełarusi niama, bo narod siabie biełaruskim nie nazywaje. Kali-ž tak, nia moža być i Biełaruskaj Dziaržawy, a značyć henuju „mhławicu" treba padzialić — i padzialić, wiedama, pamiž Polščaj i Rasiejaj. Padzialić prosta: kataliki dawoli spolščany (bo «polskaja kultura» išła cieraz kaścioł) — ich i addać Polščy, a rešta niachaj astajecca Rasiei.

Hety mudry plan my ŭžo nia raz čuli ad polskich panoŭ i ad maskaloŭ. Susiedzi łupiežniki pawinny sabie znajści niejkuju liniju zhody, i heta linija reža Biełaruś. Ale raniej hawaryłasia ab hetym patajemna i aściarožna. Ciapier, prypisaŭšy henyja plany «antancie», polskija hazety haworać ab padziele Biełarusi adkryta i biaz soramu. Dyj čaho saromicca: za ichnymi plačyma — „pieramohšaja świet" antanta.

Adnak, niasumlennym palitykam nikoli nia pozna skazać: pačakajcie! Hodzie! I jany stanuć i, azirajučysia, jak złoŭlenyja za ruku, buduć mament razważać: ci ŭciakać, ci dalej rabić, što robiać...

Dyk hodzie, pačakajcie, pany endeki! Jašče nia skazana apošniaje słowa jašče možna z wami i papraščacca!

Maskoŭskija reptylii ŭžo daŭno „pastanawili", što ŭ Adesie — antanski fłot i što celyja armii nehraŭ iduć adbudoŭwać u „jadynuju, niedzialimuju matušku», — Rasieju—a značyć usialakim ukraincam i biełarusam kancy! Adnak, fłotu niama, nehry taksama niepakazwajucca, — tym časam na Ukrainie zaharełasia baraćba ukrainskaha narodu z maskalami, što chacieli zakawać jaho ŭ łancuhi „jadynaj, niedzialimaj". Sprawy ŭkładajucca, bač, nia tak užo dobra, jak heta, zdajecca, pawinna było-b być pierad prychodam nehraŭ!

Minulisia tyja časy, kali z narodami možna było hetak raspraŭlacca, jak taho chočuć polskija endeki. Minulisia i nia wiernucca! Jak by ni kryčali imperyjalisty ŭsiaho świetu, a apošniaje słowa astajecca za narodam, za pracoŭnymi masami, za demakratyjaj. Nia nehry buduć ustanaŭlać rubiažy Polščy i Maskoŭščyny i dzialić Biełaruś, — a biełaruski narod, świadomy swajoj nacyanalnaści, sam pakaža swaje mieży na ŭschodzie i zachodzie.

Byŭ čas, kali ab Biełarusi možna było hawaryć, jak ab «imhlistaści». Ciapier, paśla ahramadnaha ruchu 1917-1918 hadoŭ, hetak ab Biełarusi mohuć hawaryć tolki palityčnyja ašukancy. Da taho-ž ciapier, raŭnujučy pierad suświetnaj wajnoj i suświetnaj rewalucyjaj, adnolkawa słabyja i Biełaruś, i Polšča, i Maskwa. I tak jak ciapier palaki chočuć dzialić nas, mohuć być padzieleny i jany sami. My hetaha nie žadajem šmat paciarpieŭšamu polskamu narodu. My wierym u jaho ŭwaskrasieńnie i abjednańnie, ale nia mienš wierym u adradžeńnie Biełaruskaj dziaržaŭnaści.

U wajnie apašniaja pierawaha wypadaje na dolu taho, chto najbolš mocny i wytrywały, chto najharačej lubić swaju Baćkaŭščynu i swaju sprawu. Treba heta ŭciamić usim biełarusam. Pakul bjecca ŭ nas serca, pakul kipić rabota, — žywie naša sprawa i žyć budzie. Nijakich čužaziemnych sił nie pawinny my bajacca, bo nie ad ich, a ad nas samych, ad našaje pracy zaležyć naša budučyna.

A. S.

Nowy biskup i biełarusy.

Paradki, jakija panawali mnoha hod u wilenskaj katalickaj dyecezii, užo daŭno wyzywali sprawiadliwaje aburańnie pamiž tutejšymi litwinami i biełarusami. Usie wyšejšyja stanowiščy tut pazanimany palakami — i to nia prosta palakami, a polskimi nacyanalistami, katoryja katalicki kaścioł usimi siłami staralisia i starajucca abiarnuć u rassadnik polščyny.

Adnak, narod tutejšy nia moh pahadzicca z hetkim palitykanstwam wyšejšaje duchoŭnaje ŭłaści. Pieršyja wystupili proci hetaha litwiny i paśla doŭhich hadoŭ baraćby dabilisia taho, što ŭ kaścioł była dapuščana pobač z polskaj takža i litoŭskaja mowa. Śledam za imi zwarušylisia i biełarusy sprawiadliwa damahajučysia i dla swaje mowy należnaha joj miesca ŭ kaścielnym użytku. Adnak, palaki, prymušanyja zrabić ustupku litwinom, z dwajnoj siłaj wystupili proci biełaruščyny. I ŭ hetym jany znajšli mahutnaha sajuźnika ŭ asobie maskoŭskaha

carskaha prawicielstwa. Sprawa ŭ tym, što zabaranila ŭžywać biełaruskuju mowu ŭ kaściele — malicca i kazać kazańni — nie duchoŭnaja ŭłaść, a car Mikałaj I ŭ 1839 hadu, kali kasawali Unijactwa. A jak henaj zabarony paźniejšyja cary ažno da Mikałaja apošniaha nie źmianili, dyk polskaje duchawienstwa, nie dapuskajučy biełaruskaj mowy ŭ kaścioł, pazywałasia na ŭradowuju zabaronu.

Okupacyja našaha kraju, a paśla rasiejskaja rewalucyja źmiali ŭsie staryja carskija prykazy i zabarony. Wilenskija biełarusy kataliki niekalki razoŭ źwiartalisia da administratara wilenskaj dyecezii, ks. Michalkiewiča, damahajučysia sprawiadliwaści dla biełaruskaj mowy. Ale ŭsio było daremna: toj, chto zamianiŭ kryž na polskaha arła, byŭ hłuchi na słowy praŭdy i wolu narodu...

Kali pryšła wiestka, što ŭ Wilniu naznačajecca za biskupa ks. Matulewič — litwin, uzradawalisia našy biełarusy-kataliki. Woś, dumali jany, daždžemsia i my praŭdy dla swajho narodu i swaje mowy ŭ kaściele: litwin-ža nia budzie słužkaju palakoŭ!

Adnak, lichaja dola lišnie doŭha pieaśledawała naš narod i nie pakinuła jaho i ŭ hetym prypadku. Spadziawańni biełarusaŭ na ks. Matulewiča nia spoŭnilisia.

Pryjechaŭšy u Wilniu na swoj ingres u wilenskaj katedry, biskup Matulewič źwiarnuŭsia da palakoŭ z pramowaj pa polsku, da litwinoŭ — pa litoŭsku. U hetych ža mowach (aprača łacinskaj) była pračytana i bulla Papieža ab naznačeńni ks. Matulewiča. Ale dla biełarusaŭ nowy biskup nie znajšoŭ niwodnaha słowa prywitu: jon adroksia ad ich, słuchajučysia polskaj kapituły!

I tym boĺš aburywaje pastupak ks. Matulewiča, što pryjšoŭšym da jaho paśla hetaha pradstaŭnikom biełarusaŭ-katalikoŭ ks. Matulewič tłumačyŭsia, byccam jon zatym nie pramowiŭ pabiełarusku bo nia ŭmieŭ, ale pastarajecca čym chutčej nawučycca. Jon prasiŭ ab hetym skazać usim biełarusam katalikom. Ale hetkaje tłumačeńnie ŭ ścienach biskupskaha pałacu aburywaje jšče boĺš: z jaho widać, što nowy biskup pakryŭdziŭ biełarusaŭ *zusim świadoma*, što jon *ubajaŭsia* hetaje-ž samaje skazać publična — ŭ kaściele choć by i pa polsku. Čaho-ž ždać dalej ad čaławieka, katory *baicca* skazać hołasna toje, što ličyć sprawiadliwym i patrebnym?

Što tut byŭ strach, my možam skazać zusim śmieła: nam wiadoma ab tym, što pierad pryjezdam ks. Matulewiča ŭ Wilniu da jaho jeździli deputaty ad kapituły — pałaki, damahajučysia, kab jon pabiełarusku nie pramaŭlaŭ...

Mała taho. Wyjaśniajecca i jašče adna padrobnica. Akazwajecca, što papieskuju bullu pawinny byli čytać i pa biełarusku. Byŭ hatowy i pierakład jaje na biełaruskuju mowu. Adnak, u apošni mament jaho nie pračytali. Čamu?

Z hetkim pytańniem na z'siadańni Dziaržaŭnaje Rady Litwy 9 śniežnia ad imia členaŭ jaje biełarusaŭ wystupiŭ p. W. Łastoŭski. Zapyt jaho, skirawany da ŭradu, byŭ pryniaty. I woś nazaŭtraje, 10 śniežnia, staršynia Rady Ministraŭ, pr. Waldemaras, zajawiŭ što winawatu hetym nia biskup, a kapituła, i što sprawa heta pojdzie da kardynała Gaspari. Mo' ŭreście Rym źwiernie swaju ŭwahu na polskija palityčnyja spekulacyi ŭ katalickim kaściele, mo' ŭreście pałožyć kaniec polskaj ekspłuatacyi relihijnaha pačućcia narodu biełaruskaha, čaho nie aśmieliwajecca zrabić lišnie pałachliwy haława dyecezii.

Biełarus-Katalik.

Braty Biełarusy z Wilenskaj i Hrodnienskaj huberni!

Harawali, biedawali my pierad wajnoj. Ziamlica naša błahaja, nieŭradžajnaja, i toj samaj u nas było mała. Najlepšaja, najbahaciejšaja ziamla i ciapier jašče u panoŭ. Dzieła hetaha praz celaje žyćcio našaje pracawali my z potam u doždž i ściužu, kab tolki zarabić kryšačku čornaha chleba, kab tolki siamja nie pamiorła z hoładu.

Ciomnyja my byli, bo nas narokam trymali daloka ad ŭsiałakaj nawuki, kab tolki my nie zrazumieli, čaho nam treba.

Niawolnikami my byli ŭ panoŭ i čynoŭnikaŭ. Kožny chacieŭ pažywicca z niawoli i niadoli našaje, kožny kryŭdziŭ nas, jak tolki chacieŭ. Bahačeje swajo (naprykład zbožža, skacinku i inšaje) i swaju rabotu, swaju pracu my pradawali za darma, a jak nam što treba było kupić, my płacili strašna doraha.

Wajna wyhnała nas z torbaj z swaich chatak. Mnoha siamiej našych pamiorła z hoładu, bo nia było kamu ŭrablać ziamlicu, bo karmicielaŭ dzieciej i celych siamiej zabrali ŭ wojska, u rabotnyja bataljony. Nia było čym pracawać na ziamli našaj, bo adabrali ŭsio haspadarstwa našaje.

My nia mieli čym zasiawać pali i niwy swaje, bo nam nie dawali zbožža našaha, bo adbirali ad nas ŭsio to je, što my zarabili.

Ale ŭžo čas pieramianiŭsia. Wajna skončyłasia i nam zaświacila nadzieja, što taki lapiej budzie. Braty biełarusy, *patreba tolki, kab my dobra zrazumieli pałažeńnie swajo, kab my samyja nie nałažyli na sabie nowaj niawoli, bo tady budziem stahnać sotni hadoŭ.*

Niamieckija wojski i čynoŭniki pakidajuć naš kraj, dyk ciapier, braty Biełarusy, treba, *kab u swajoj ziamli my sami uziali prawa u swaje ruki, kab urad (načalstwa) naš rabiŭ tak, jak treba nam, a nia kučcy panoŭ!*

Zrazumiejma, braty Biełarusy, chto *pryjaciel* naš, a chto *nie pryjaciel?* chto choča, kab my mieli dawoli chleba, ziamli kab my mieli swabodu i aświetu, a chto taho nia choča, chto idzie naprociŭ?

Praz piaćsot hadoŭ apiekawalisia nami pany. Jak dobra nam było pad hetkaj apiekaj, dyk ciapier jašče mnohija čujem na swajoj śpinie i ŭsie nadta dobra wiedajem z raskazaŭ baćkoŭ i dziadoŭ našych. Hladzicie, *kab uznoŭ nia papaści pad apieku takich samych panoŭ!*

Pahladzicie tolki, naprykład, jak piša polskaja hazeta «Dziennik Wileński», u katoraj pišuć ŭsialakija pany staćci dla našaha biednaha i dobraha mužyka, katory ŭsiakim polskim bajkam jašče wieryć. Hena hazeta sioleta 30 listapada (najabra) (№ 279) piša u pieradniaj staćci što wy, braty sialanie kryŭdzicie ŭsich ludziej našaha kraju, što wy zrabili wialikuju daražyniu. Ab biednym mužyku „Dziennik Wileński" piša daliboh woś hetak: «Jak tolki sam najeŭsia, ab druhich nia choča wiedać». Pišučy ab ciapierašniaj daražyni, „Dziennik Wileński" kaža: „Nadta dobra wiedajem, jak strašna abdzirali swaich bratoŭ mužyki, pradajučy zbožža." Hazeta klića *kaniečna iści pročki zadańniaŭ albo patrebaŭ wiaskowaha narodu*, katory nadta dobra pakazaŭsia ŭ hetaj ciažkoj wajnie". Pryraŭnujcie hetyja słowy z tym, što napisana ŭ hazecie, i Wy sami uwidzicie, što my pišam praŭdu. Dyk znajcyca, hazeta «Dziennik Wileński», jak sami my bačyli, *nia choča, kab my byli sytyja*, nia choča, kab my mieli kolki treba ziamli, i klića iści prociŭ Was. My dobra razumiejem, čamu hena hazeta hetak piša, bo jak my budziem bahaciejšyja, sytyja, aświečanyja, dyk nia pojdziem słužyć u pana za tryccać i mienš kapiejek u dzień, nie pazwolim, kab chto nas kryŭdziŭ! Hazeta strašna choča, kab u naš kraj pryšli polskija legijony, kab jany abaranili panoŭ i ich ziamlu, katoruju jany kaliści zahrabili u narodu. My dobra wiedajem i widzim, što ŭ hetych polskich legijonach służać tolki pany i paničyki, i my nadta dobra čujem, što jany nia chočuć nam dać ziamli, woli, aświety!

My mnoha tutaka pisali ab *Dzienniku Wilenskim* dzieła taho, što jon jošć *hazeta Kamitetu Polskaha ŭ Wilni*, bo jon wielmi padrymliwaje heny Kamitet Polski, zaklikaje, kab usie słuchali jaho, a Kamitet Polski padrymliwaje hetuju hazetu i usludy šyryć jaje. Znajcyca, *Kamitet Polski ŭ Wilni* nia choča, *kab wy, braty sialańnie, mieli chleba dawoli, kab wy dastali balej ziamli i hetak dalej.*

Kamitet Polski prykidawajecca, što starajecca ab narodzie, ale heta machlarstwa i mašenstwa: kab jon zapraŭdy stajaŭ za narod, jon nie pazwoliŭ-by swajej hazecie henak pisać jak jana piša zaŭsiody, ale zapratestawaŭ by prociŭ jaje. Ale *Kamitet Polski ŭ Wilni* hetaha nia robić, *bo jon składajecca z panoŭ i ich łakajoŭ!*

Pahladzicie tolki, chto siadzić u tych Kamitetach (parafijalnych), katoryja byli zrobleny Kamitetam Polskim: dyk najboĺš usio pany, pamieščyki.

Braty Biełarusy! Braty sialanie kresciane! Ci wy pazwolicie, kab apiakunami nad Wami ŭznoŭ byli pany? Ci nie dawoli Wam taje *niawoli*, jakuju Wy mieli praz piaćsot hadoŭ i jšče raz *ad taho času, jak Litoŭska-Biełaruskaje kniaźstwa papała pad apieku polskaj šlachty?*

Nie, braty Biełarusy, nie pazwalajcie, ab usiu siłu, ŭsio prawa, ŭwieś *Urad* uziali ŭ swaje ruki pany! Biarycie *Urad* u swaje ruki, wybiarycie ad kožnaj wioski pa adnamu, pa dwa i boĺš deputataŭ, hledziačy jakaja wioska (u katoraj jošć ad piacioch da dziesiacioch siemjaŭ ci chat, niachaj wybiraje adnaho deputata, ad 10 da 20 chat—dwuch deputatoŭ i hetak dalej; wioski, u katorych mienš piacioch chat, i zaścienki źbirajuccapa dwa i try i boĺš, kab tolki było nia mienš piacioch chat, i wybirajuć adnaho deputata). Hetyja deputaty wašy źbirucca i wybiaruć *Kamitet Wałasny* z 5, 7 abo i boĺš ludziej. Heny Kamitet budzie jak wałasnoje ŭpraŭleńnie. Wałasnyja kamitety zhawaracca, źjeducca i wybiaruć *pawiatowyja kamitety*. Hetyja ŭznoŭ źjeducca ŭ *Wilni* i wybiaruć tam *Urad*, ci načalstwa dla usiaho našaha kraju *Hetyja ŭsie Kamitety i Urad budzie rabić tak, jak Wam treba, a nia kučcy panoŭ!*

Hetyja Kamitety i hety Urad Waš

I. Sierbaŭ.

Ab biełaruskaj narodnaj pieśni.

(Hladzi «Homan» № 96).

Nie žaniŭsia ja —
Krasata była,
Ažaniŭsia ja —
Suchata adna!
Dy i ŭziaŭ sabie
Žanu małuju,
Žanu małuju,
Žyść nieŭdałuju.
Woś pajdu moład,
Dy ŭ nowy horad;
Tam kuplu sabie
Karab nowieńki,
Maławanieńki!
Pasadžu žanu
Dy ŭ nowy karab.
Woś puśču karab
Na sinia mora.
Sam budu hladzieć,
Jak karab pływieć.
Woś karab pływieć,
Jak sakoł lacić
A hrabcy hrabuć,
Jak miatłoj miatuć.
A žana siadzić,
Jak bajarynia.

Woś jana płača,
Jak raka lijecca,
A mnie, małajcu,
Žaesna stała.
— Dy wiarniś, žana—
Žana milaja!
A nia budu bić,
Stanu z taboj žyć.
— A ja nie wiarnuś,
Dy tut utapluś! *)

* * *

Oj, biada dy na sałaŭja,
Što nia ŭdałaja zima!
Ni ŭ palot sałaŭju lacieć,
Ni pad kuścikam sladzieć.
Dy ŭ palot sałaŭju lacieć,—
Drobien doždžyk zasiačeć.
Pad kustom sałaŭju sladzieć, —
Miacielica zamiacieć!
Oj, biada dy na małajca,
Što nia ŭdałaja zima!
A nia ŭ pir dy z joju pajšci,
Ni ŭ biasiedzie pasiadzieć.
Kali ŭ pir z joju pajšci —
Tolki paswarycisia.
A ŭ biasiedzie z joju pasiadzieć —
Z žanoju pabicisia! **)

* * *

Ranieńka ŭ niadzielku
Roža rascwitała,
Mianie ŭ tu pareńku
Maci naradžała.
Ranieńka ŭ niadzielku
Roža raświtała.
Zamuž addała
U čužuju staronačku,
Čužoha ajca
Čužaja staronka
Biez wietry šumić,
Čužy aciec-matačka
Biaz ahniu sušyć.
Žyła ja hadočak,
Žyła ja druhi,—
Na trejci hadočak
Zasmucilasia,
Dy k matačcy ŭ hości
Paprasilasia.
Konika nia maju,
Piaškom nie dajdu;
Darožańki nia znaju,
U lasu zabłudžu.
Kinusia-zrablusia
Šeraj ziaziulaj,
Machnu—padziŭlusia
Na swaich ludziej.
— Maja rodna maci
Chodzie pa sadku;
Jaje boĺšy bracik
Wodzie pad ruku.
A mienšy moj bracik
Strelbu staŭ šukać:
Jon strelbu nawodzie
Ziaziulu straľać!

*) Kulšyčy.
**) Taksama.

budunć staracca, kab dać Wam ziamli i chleba, buduć apiekawacca biednatoj, buduć staracca, kab u nas była zhoda, spakoj, paradak, doktarskaja pomač, aświeta. Kamitety buduć pierapisawać usie škody, katoryja zrabiła nam wajna i za katoryja pawinny nam zapłacić.

Raboty mnoha, praz siłu, časami i nie pierarobicie jaje sami; tady prasicie ŭ pomač świetłych ludziej, ale tolki nie takich, katoryja iduć z panami.

Idzicie razam z takimi samymi, jak i Wy, sialanami iz hubernij Kowienskaj i Suwalskaj, zhawaryciesia z ich Kamitetami, kab razam pracawać! Wam pany buduć kazać, što ŭ henych huberniach siadziać ludzi, katoryja haworać nie takim jak Wy jazykom, što jany chočuć kryŭdzić Waś.

Nia bojciesia: lićwiny prymušać nas hawaryć pa ichnamu, nia buduć. Wy zrazumiejecie adny adnych nadta dobra, bo u Was i ŭ ich supolnaja mowa, adzin jazyk: „*Chleba, ziamli, woli i aświety dla narodu wiaskowaha*“ A u panoŭ i u Kamitetu Polskaha ŭ Wilni jość druhi jazyk, druhija starańni: „*Kab tolki sialanie nia byli zusim sytyja, kab nia mieli dawoli ziamli, kab nia byli wolnymi i świetłymi*“.

Dyk hladziecie, braty sialanie-kreścianie, skidajcie kamitety panskija i panskuju apieku, nie hladzicie, chto jakim haworyć jazykom. Pamiatajcie, što jašče nihdzie pany nia dali sialanam (kreścianam) ziamli za toje, što jany haworać tym samym, što i pany, jazykom, nikoli rabotnik nia mieŭ lepšaha zarabotku ad pana za toje, što jon hawaryŭ panskim jazykom!

Machlujuć pany, bo *nie ab jazyku pany starajucca, ale ab tym, kab Was trymać u swaich rukach*, kab lapiej było kryŭdzić Was, kab nie zhawarylisia Wy z druhimi sialanami i nie ŭziali u panoŭ ziamli!

Treba Wam ziamli, ale **nie biarycie jaje samadumam, nie chadzicie rabawać i bić**, bo heta Wam ščaścia nia daść. Hetak robiačy Wy dojdziecie da taho, što zabiare bolš ziamli i ŭsiakaha dabra tolki toj, chto budzie dužejšy, biaz stydu, a patym i ŭsie pamiž saboj pierabjeciosia, pieraražeciesia, a z hetaha tolki pany skarystajuć, bo patym ich legijony ŭznowu woźmuć Was ŭ swaje ruki, adamściać Wam!

Idziecie da lepšaj doli tolki razam z druhimi sialanami, robcie swoj *Urad u Wilni*, bo jon tolki daść Wam ziamli biez nijakich rabunkaŭ, nia palučy ŭsiakaha dabra. Treba tolki dobraha Uradu, a ziamli ŭsim budzie dawoli.

Zhiń, prapadzi jany, hety panskija kamitety!

Niachaj buduć Kamitety sialanskija!

Niachaj žywie sialanski Urad u Wilni!

Sialanski Sajuz.

Ad Rady Narodnych Ministrau.

Rada Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, atrymaŭšy swaje paŭnamoctwy ad Biełaruskaha Narodu na Usiebiełaruskim Źieździ, u hramatach z 9 i 25 marca 1918 hodu apawieściła, što ŭsia ułaść na Biełaruskaj ziamli pierachodzić u ruki narodu. Ziamla, lasy i pryrodnaje bahaćcie kraju byli ab'jaŭleny narodnym mieńniem.

U śled za hetym Rada prystupiła da budawańnia niezaležnaj Biełaruskaj Dziaržawy na asnowach, ustanoŭlenych Ustaŭnaj Hramataj z 25 marca h. h.

Niamieckaja okupacyja prypyniła hetu rabotu i zrabiła niemahčymaj pieradaču ułaści ŭ ruki Narodu i raźwiazku ziamielnaha pytańnia na sprawiadliwych asnowach.

Ciapier, kali Narod Niamiecki zawioŭ nowy ład na swajej ziamli, i okupacyjnyja wojski pakidajuć naš kraj, — nastaŭ mament, kab Narod Biełaruski, sotki hadoŭ pakutawaŭšy u čužackaj niawoli, staŭsia poŭnym haspadarom na swajej wolnaj i niezaležnaj ziamli.

Biełaruski Urad, złožany z pradstaŭnikoŭ usich biełaruskich socyalistyčnych partyj i upaŭnamočany Radai Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, kliča Narod Biełaruski wykarystać hety asabliwy mament — mament źništažeńnia staroha ładu wolnymi narodami.

Niachaj usie hramadzianie Biełarusi hurtujucca nawakoł Rady Biełaruskaj Narodnaj Respubliki i Biełaruskaha Uradu i tworać pa ŭsiej Biełarusi swaje wałasnyja, pawiatowyja i miastowyja Biełaruskija Rady, kab arhanizowany narod zapraŭdy moh ŭziać u swaje ruki ŭłaść u swajej staroncy.

Ćwiorda stojučy na hruncie zdabytkaŭ rewalucyi, Biełaruski Urad usiemi siłami budzie paddzieržywać na našaj ziamli ład, kirujučysia da taho, kab zhodna z zakonami, wydawanymi prawadaŭčymi ustanowami Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, hłaŭnaje bahaćcie narodu — lasnyja abšary — pieraŝli na ŭłasnaść kraju, kab tyja chto swajej pracaj na ralli kormić uwieś kraj, byli sprawiadliwa nadzieleny ziamloj, kab uzmacawałasia naša niezaležnaja Biełaruskaja Respublika, i kab čužyja nam ludzi iznoŭ nie zapanawali nad nami.

Biełaruski Urad budzie rupicca pierš za ŭsio ab toje, kab čym chutčej sabraŭsia Ustanoŭčy Sojm Biełarusi i kab čym chutčej naš narod sam zawioŭ na swajej ziamli praŭdziwuju wolu dla ŭsich jaje hramadzian.

Rada Narodnych Ministrau Biełaruskaj Narodnaj Respubliki.

Miensk, 29 listapada 1918 h.

U Wilni i wakolicach

× **Hramadzianskaje žyćcio** u wilenskich biełarusaŭ z kožnym dniom usio bolej ažyŭlajecca Jak wiadoma, pradstaŭniki Biełaruskaj Rady ŭ Wilni ŭwajšli ŭ Dziaržaŭnuju Radu Litwy, kab pryniać učaście u arhanizacyi biełaruskich pawietaŭ. Blizka wa ŭsie pawiety z biełaruskim nasialeńniem užo pasłany kamisary biełarusy, jakija na pieršym planie staŭlajuć arhanizacyju wałasnych i pawiatowych sialanskich rad i kamitetaŭ. Aprač taho Biełaruskaja Rada i pradstaŭniki jaje ŭ Dziaržaŭnaj Radzie Litwy prynimajuć učaście ŭ arhanizacyi ŭsiaho upraŭleńnia krajem, naznačeńni ŭradoŭcaŭ wa ŭsie ustanowy, arhanizacyi milicyi i inš. U časowym pamiaščeńni Biełaruskaj Rady (Wilenskaja 33) ad rańnia da nočy — niezwyčajny ruch. Što dzień u Radu pryjaždžajuć nia mienš 3-4 deputacyj ad sialan z roznych wakolic Wilenščyny. Wielmi čynnaje ŭčaście ŭ hetai pracy prynimajuć biełaruskija dziejačy, panajechaŭšyja ŭ apošnich časach u Wilniu jak z Rasiei, tak i z roznych miesc Biełarusi.

× **Stanowišča žydoŭ.** Na žydoŭskich sabrańniach, jakija adbywalisia ŭ našym mieści za apošni tydzień, wyjawiłasia, što staronniki čysta nacyjanalnaj žydoŭskaj palityki ŭ našym kraju — wielmi silnyja. Lewyja partyi pamiž žydoŭ, praŭda, lepš arhanizawany i hetak stanowiać značnyja siły; adnak pierawažnaja čaść žydoŭ u nas, jak i ŭ inšych miestoch našaha kraju, staić na žydoŭskaj nacyjanalnaj platformie i wusnami swaich lideraŭ nia raz adznačywała žadańnie iści razam z litwinami i biełarusami. Na wialikim schodzie syonistaŭ, jaki adbyŭsia hetymi dniami, niekatoryja pramoŭcy zajaŭlali, što dla žydoŭ karysna federacyja Biełarusi z Litwoj. U hetkaj dziaržawie idei syonizmu, paskolku jany mohuć być tut prawiedzieny ŭ žyćcio, najlepš buduć realizawany, bo z žydami pawinny buduć ličycca i biełarusy, i litwiny. Adzin pramoŭca zajawiŭ: «Tolki jarkaja žydoŭskaja nacyjanalnaja palityka moža wywiaści nas na darohu jašniejšaj budučyny».

U Dziaržaŭnuju Radu Litwy žydy pastanawili ŭwajści. Im dajucca 3 miescy. Uwajšli: d-r Wyhodzki, Rozenbaŭm i Rachmilewič.

× **Biełaruski teatr.** Tutejšaja biełaruskaja dramatyčnaja družyna paśla wyjezdu ŭ Miensk jaje talentnaha režysera i artysty p. F. Olechnowiča pieražywaje jašče kryzis. Niaŭdačliwaje režyserstwą p. Abramowiča, katory zusim nie zrazumieŭ zadač biełaruskaha narodnaha teatru, wielmi drenna adbiłosia na pracy dramatyčnaj družyny, wystupleńni katoraj na scenie Biełaruskaha Klubu ŭ apošnim časie byli zusim prypynilisia.

Ciapier pierad światam — widać usiož-taki niejkaje ažyŭleńnie. Na pieršy dzień Kalad maje być pastaŭlena wielmi pieknaja pjesa p. F. Olechnowiča z časaŭ rewalucyi 1905 hodu na Wilenskim hrunci „Kaliś“.

× **Adkaz za utrymańnie ładu** ŭ našym kraju uzłožan hłaŭnaj kamandaj usich suchaputnych niamieckich wojsk na hłaŭnakamandujučaha 10-j armiei.

Gouvernement Litauen arhanizuje samaabaronu supolna z cywilnym upraŭleńniem i krajowym uradam Litwy.

× **Dyrekcyja čyhunak 5** apawiaščaje, što ad 12 da 21 śnieźnia ruch dla cywilnych asob na ŭsich čyhunkach prypynien.

Centralnaja rada uschodniaha frontu drukuje adozwu, ŭ jakoj wyskazywaje swoj žal z pryčyny hetaha kroku, jaki wyzywaje niezdawolstwa žycharaŭ kraju. Na žal, da hetaha prymusiła krajniaja wajennaja patreba.

List u redakcyju.

Pawažany Panie Redaktar!

U № 91 (281) biełaruskaj časopisi „Homan“ nadrukowan „Statut partyi biełaruskich federalistoŭ“.

Hetym prašu abwieścić, što nadrukowany «Statut» jość tolki prajekt platformy «Biełaruskaj partyi socyjalistoŭ-federalistoŭ». Statut partyi blizka padychodzić da statuta „Ukrainskaj partyi socyalistoŭ-federalistoŭ“ z bolš radykalnym raźwiazańniem ziamielnaha pytańnia i asobym stanowiščem u pytańni nacyjanalnym. U chutkim časie poŭny statut budzie wydadzieny asobna.

— Nie stralaj, synočak,
Nie stralaj, dzicia!
Seraja ziaziula
To twaja siastra!
— Oj, kali siastryca,
Idzi k nam na dwor;
A kali ziaziula,
Laci ŭ ščyry bor!
— Spasiba, moj bratačka,
Table za prywiet:
Try hady nia bačyliś,
Nia ŭbačymś na wiek.
Lasami lacieła —
Bały tapiła;
Bałotam lacieła —
Łuhi sušyła.
Na palanie jahadki
Krasnyja klawała,
U rodnieńkaj matački
Čeści nie daždała!... *)

Pieśni pracy. Badaj, kožnaja rabota ŭ sialanskim žyćci maje swaju charakternuju pieśniu. Hetak wiasnoj, ci to siedziačy za krosnami, ci za šyćciom, ci kapajučysia ŭ harodzie, ci polučy swaju pałosku, biełaruskaja kabieta zaŭsiody napiawaje cichuju, spakojnuju pieśniu.

Wiasna. Oj, wylataŭ sakałočak
Iz ciomnaha lesu,
Wywadziŭ jon sakołačku
Da ŭśled za saboju.
— Laci, maja sakołačka,
Pahurkaj sa mnoju!
— Oj, syzieńki hałubočak,
Ja ciabie nia znaju!
Hurkawać nia stanu.
Źlatajemsia,
Paznajemsia,
Tady pahurkajem!
Wychadziŭ ža Iwanička
Z wialikaha rodu.
Wywadziŭ jon Ahapačku
Da ŭśled za saboju.
— Chadzi, maja Ahapačka,
Hawary sa mnoju!
— Małodzieńki Iwanička,
Ja ciabie nia znaju,
Hawaryć nia stanu.
Źwiančajemsia,
Paznajemsia.
Tady pahaworym!
Tady budziem hawaryć,
Jak z taboju budziem žyć!

* * *

Oj, pajechaŭ
Moj miły ŭ darohu,
Pakinuŭ mianie
Balnu—niezdarowu.
Oj, pryjechaŭ
Moj miły z darohi.
— Čym ty, žana,
Balna—niazdarowa?
Ci ja tabie
Bolna ščoku ŭdaryŭ?
Ci-ž ja tabie
Zdarowiejka ŭmaliŭ?
— Jedź-ka, miły,
U stary haradočak;
Kupi, miły,
Klanowy hrabiečak!
Pałož mianie
U zialonym sadočku,
Zaryj mianie
Žoŭcieńkim piasočkam.
Da što-b ka mnie
Ptaški prylatali,
Da što-b jany
Ranieńka ŭśpiawali.
Ja dumała,
Zorka sonca ŭschodzie,
Ažno miły
Pa mahiłcy chodzie,
Na ručańkach,
Dziciatačka nosie,
A druhoha
Za ručańku wodzie.
Jon usio chodzie —
Žanu wyzywaje:
— Oj, ustań, maci,
Pahladzi na dzietak!
— Kali žałka,
Najmi dzietkam mamku;
A nia žałka,
Kidaj ka mnie ŭ jamku!... **)

Dalej budzie.

*) Haličy.

**) Tam-ža.

**) Tam-ža.

Ad imieni Arhanizacyjnaho Kamitetu Biełaruskaj partyi Socyalistoŭ-federalistoŭ.

Jazep Waronka.

M. Wilnia.
11 śniežnia 1918 h.

Uradowy addzieł.

Pryjezd Biełaruskich Ministraŭ.

U niadzielu 1 śniežnia pryjechali ŭ Wilniu narodnyja ministry Biełaruskaj Narodnaj Respubliki: A. Łuckiewič, W. Zacharka, A. Smolič. 3 śniežnia pryjechaŭ jašče staršynia Biełaruskaj Handlowaj Pałaty P. Kračeŭski, a ŭ śled za im—dziaržaŭny kantralor Zajac. Dzie budzie prabywać Rada Narodnych Ministraŭ Biełarusi i charaktar jaje dziejnaści pakul što niewiadomy.

Naznačeńnie p. Jazepa Waronki.

Siabra Rady Biełaruskaje Narodnaje Respubliki, Staršynia Narodnaha Sekretaryjatu 1-ha składu, staršynia Rady 1-ha Usiebiełaruskaha Zjezdu Jazep Waronka ŭwajšoŭ u skład Rady ministraŭ Litwy na stanowišča Ministra biełaruskich spraŭ. P. Jazep Waronka—lider frakcyi socyjalistaŭ-federalistaŭ u Radzie Biełaruskaj Narodnaj Respubliki. P. J. Waronka rodam z Hrodnienskaj huberni.

Časowy ŭrad u sprawie abarony lasoŭ.

Časowy ŭrad z 1 śniežnia 1918 h. biare ŭ swaje ruki, jak nacyjanalny skarb, i addaje pad kiraŭnictwa lasnoha departamentu ŭ ciapierašnich hranicach Litwy usie lasy, katoryja naležyli da rasiejskaha ŭradu, da roznych jaho ustanoŭ, da majorataŭ abo prywatnych ułaśnikaŭ, katoryja jašče nie wiarnulisia da swaich haspadarak. Časowy ŭrad, addajučy pad zahad lasnoha departamentu pamienionyja lasy, wydaje rasparadžeńni dla ŭsich hasudarstwiennych ustanoŭ, da ŭradnikaŭ (čynoŭnikaŭ), da časowych miascowych kamitetaŭ, a taksama da ŭsich hramadzian Litwy, kab niščeńnie lasoŭ zaraz ža zadziaržać na asnowie hetkich zagadaŭ:

1. *Usie kantrakty i pazwaleńni*, katoryja wajennaja ŭłada abo asobnyja pradstaŭniki zrabili na słowach abo na piśmie ŭ sprawie siačeńnia abo wywazu wysiečanaha kazionnaba lesu, *z siahońniašniaha dnia traciać swaju siłu*, pakul nia buduć pierahledžany i paćwierdžany na piśmie Uradam.

2. *Zabaroniena siačy skarbowy (kazionny) les* abo śsiečanaje drewa wywozić z lesu na patreby asobnych ludziej, a tym balej dziela handlu, pakul hety časowy zahad nia budzie admienieny lasnym departamentam.

3. U miascowaściach, dzie niama jašče ŭradnikaŭ lasnoha departamentu, drewa patrebnaje na apał mohuć wydawać uradowyja kamisary, abo pawietawyja i parachwijalnyja kamitety, razhledziŭšy patreby narodu.

4. Drewa na apał pawinna wydawacca z wysiečanaha i truchlejučaha ŭžo lesu, halla i suchastoju.

5. Apał kaniečna patrebny dla narodu wydajecca z kazionnych lasoŭ na najbliżejšy čas; na adnu pieč dajecca halla, chworastu nie balej čym sia piać wazoŭ adnakonnych abo drewa nie balej jak dwa adnakonnyja wazy.

6. Za apał wydadzieny pawodłuh 4 i 5 punktaŭ ciapierašniaha zahadu biare skarb hetkuju płatu: za adnakonny woz siečanaha drewa ad 1 da 3 rubloŭ; za adnakonny woz chworastu i wierchawin ad 20 da 60 k.

Uwaha: a) płata hetaja ŭstanoŭlena časowa b) dwukonny woz ličycca dwojčy daražej; c) drewa na budoŭlu možna pradawać tolki radčas byćcia na miescy lasnych uradnikaŭ (čynoŭnikaŭ).

7. Chto narušyć hetyja zahady, toj budzie pakarany pawodle statutu ab karach.

Zahad maje siłu z dnia abwiaščeńnia. Wilnia, 5 śniežnia 1918 h.

Padpisaŭ premjer minister, minister ziemlarobstwa i skarbowaje majemaści, a taksama zahadčyk lasnym departamentam.

Z USIAHO KRAJU.

Bolšewiki ŭ Biełarusi.

U paniadziełak, 9 śniežnia, Joffe i 4 bolšawickija kamisary pryjechali u Dźwinsk, a nazaŭtraje tudy ŭwajšło i bolšewickaje wojska.

Badaj adnačasna niemcy addali bolšewikam i Miensk. Pryježdžyja z Miensku apawiadajuć, što ŭ Miensku rada rab. deputataŭ užo ŭziała ŭłaść u swaje ruki. Z adchodam apošnich niamieckich časciej majuć wajści bolšewickija wojski, jakich pad Mienskam stać kala 15.000 duš.

MAŁADEČNA. Pawodłuh pačatkowaha planu, Maładečnu niemcy pawinny byli pakinuć 21 śniežnia. Adnak, treba dumać, heta adbudziecca na niekak dzion raniej.

MIENSK. 10.XII. niemcy zusim ačyścili miesta. Jašče pierad adchodam apošnich niemcaŭ aružnyja ludzi ŭwajšli da miesta i zaniali počtu. Apošni niamiecki pojezd byŭ zadzieržan i abrabowan.

Litoŭski pratest.

Litoŭskaje informacyjnaje biuro ŭ Lozannie apawiaščaje pratest Taryby i litoŭskaj delehacyi ŭ Amerycy proci polskich štuk, jakija pahražajuć eŭropejskamu miru. Štuki henyja wyjaŭlajucca ŭ wachodzie ŭ Hrodnienščynu polskich legionieraŭ, dzie jany swajmi rabunkami robiać wializarnyja škody. Hrodnienščyna biazsporna naležyć da Litwy. Najezd na Biełastok—heta nowy dokaz polskaha imperyjalizmu.

Praŭnyja normy ŭ Ob. Ost.

Hłaŭnakamandujučyj na Uschodzie prync Leopold Bawarski u zhodzie z centralnaj radaj Uschodniaha frontu zahadywaje dla ŭsich ziamiel u miežach Ob. Ost:

Spaŭnieńnie pryhaworaŭ nad žycharami kraju moža adbywacca tolki paśla zhody prynaležnaj sałdackaj rady.

Hłaŭnyja kamandy armij pawinny padać Hłaŭnakamadujučamu spisy asob, katorym treba darawać karu (amnestyju). Hłaŭnakamandujučyj na Uschodzie prapanuje ŭsim kamandam armii wyskazać swoj pahlad na amnestyju dla ŭsich zasudžanych wajennymi sudami. Da wyjaśnieńnia hetaha pytańnia ŭsie kary da 5 hadoŭ, apračа katarhi, časowa spyniajucca.

BIEŁASTOK. Z wyjezdam tutejšych niamieckich ustanoŭ nanowa adkrywaje swaje čynnaści Biełastockaje T-wa ŭzajemnaha kredytu dla handlu i promysłaŭ, Niamieckaja wul. 16.

ALITA. Krejzamt u subotu, 14 śniežnia, pradaje z publičnaj licytacyi budoŭli na wagzałach Daŭgi, Putarancy i Olita.

KOUNA. Sałdackaja rada aścierahaje niamieckich sałdatoŭ pierad bolšewickaj ahitacyjaj pry pomačy masy prysłanych z Pieciarburha listkoŭ, jakija razdajuć sałdatom na wulicach.

Cywilnaje nasialeńnie pryzywajecca adračysia ad usialakaj palityčnaj ahitacyi miž sałdatami dziela swajej-ža karyści.

KOUNA. Pad bolšewickaj firmaj enerhična «pracujuć» hrabiežcy. 7 śniežnia niekalki aružnych ludziej u 9 h. wiečara ŭwarwalisia da kraŭca Pietronejtisa, zajawili, byccam jany bolšewiki, i sažadali wydačy ŭsich hrošy «bolšewickamu kamitetu». U toj-ža dzień «bolšewiki» ŭłamalisia ŭ kwateru Paŭła Andruškiewiča, źwiazali jaho i dačku i paśla hadzinnaha «obysku» ŭciakli, zabraŭšy 1300 rub. i roznyja rečy.

LIBAWA. Miž rabotnickaj radaj libaŭskich cywilnych rabotnikaŭ i niamieckaj sałdackaj radaj uźniaŭsia konflikt. Rabotniki z hetaj pryčyny zrabili 6 śniežnia adnadzionnuju ahulnuju zabastoŭku.

Sałdackaja rada nadrukawała ŭ „Lib. Ztg.“ adozwu, u katoraj zajaŭlaje, što niemcy, ačyščajučy Kurlandyju, iduć nasustreč žadańniam tutejšaha narodu tak daloka, jak nidzie ŭ Rasiei. Sałdackaja rada winawacić rabotnickuju radu ŭ nacyanalnym ckawańni, ŭ dapuščeńni praklamacyj sa słowami: „won niamieckich sabak!“ i h. d. Niamieckaja sałdackaja rada zusim nia choča miašacca ŭ palityčnyja i ekanamickija sprawy kraju, ale nie dapuścić nacyanalnaha ckawańnia,

Niamiecki teatr u Libawie zakryŭsia i wyjaždžaje ŭ Niamieččynu.

PSKOŬ. Bolšewiki rasstralali 60 tutejšych žycharaŭ.

Z Ukrainy.

KIJEŬ. Ukrainskaje ministerstwa zahraničnych spraŭ padało pratest proci zaniaćcia palakami Lwowa i Pieramyšla i proci bytnaści polskich wojsk u Chołmščynie.

KIJEŬ. 6.XII. U Adesu prybyli pieršyja časci sajužnickich wojsk. Hetman wyskazaŭsa za raŭnapraŭstwa Ukrainy z Rasiejaj. Spakoj moža nastać tolki paśla zdawoleńnia ziamielnaha hoładu u sialan. U socyalizacyju ziamli hetman nia wieryć, bo ukrainiec — pryrodny indywidualist i nia znaje wialikaruskaj obščynnaj supolnaści ŭładańnia ziamloj.

Niebaspieki žydoŭskich pahromaŭ na Ukrainie niamašaka.

Z usiaho świetu.

ROTTERDAM. «New-Jork Herold» zajaŭlaje, što kali Anhlija budzie i dalej damahacca dla siabie panawańnia na mory, dyk Ameryka užyje ŭsie summy, jakija winawata Anglija, na budawańnie adpawiednaha amerykanskaha wajennaha fłotu.

ŽENIEWA. 9.XII. 15 studnia pačniecca konferencyja ab prajekcie mira z učaściem niamieckich delehataŭ.

ROTTERDAM. 9.XII. «Morning Post» nakazywaje, što maršałak Foš dačyniŭ užo kroki dziela okupacyi dalejšych časciej Niamieččyny. Jamu zahadana wiaści baraćbu proci „niamieckaj anarchii“.

TYLŽA. Sialanskija rady ŭ pawieci Niderung padali hołas proci addzialeńnia uschodniaje časci Prusaŭ i pryłučeńnia jaje da Litwy.

BERLIN. 9.XII. Zakončana arhanizacyja respublikanskaj sałdackaj hwardyi z 10.000 duš.

BERLIN. 10.XII. Siahońnia da miesta ŭwajšoŭ korpus hwardyi. Ebert witaŭ wojska pramowaj, katoruju zakončyŭ sławami: «Našaj niamieckaj Baćkaŭščynie, našaj wolnaj narodnaj dziaržawie Niamieččynie hura!»

Cikaŭna adznačyć, što Ebert nie pryzywaŭ da kliču hura na čeść niamieckaj respubliki, bo časta zdarałasia, što sałdaty admaŭlalisia ad hetkaha kliču.

CHEMNIC. Na wybarach u radu rabotnikaŭ i sałdataŭ kandydaty ŭmiarkawanych socyjał-demakrataŭ atrymali 78,500 hałasoŭ, a niezaležnyja socyjalisty — 6.000. Z hetaj pryčyny «Vorwärts» z ironijaj piša: «kali pany lewyja socyjalisty i členy «Spartaka» (bolšewiki) jšče majuć sumiewańni ab nastrajeńni narodu, dyk možna zrabić sprobu ŭ samym Berlinie, i tady my ŭbačym, skolki hałasoŭ žbiaruć Libknecht i Roza Luksemburg».

BERLIN. Sałdaty bataljonu, ŭ jakim Libknecht służyŭ ŭ časie wajny, drukujuć zajawu ŭ hazecie «Vorwärts», što nia chočuć mieć ničoha supolnaha z jaho palityčnymi metami.

BERLIN. 10.XII. Na impierskaj konferencyi niezaležnych socyjalistaŭ adkinuta rezalucyja ab złučeńni radykalnych socyjalistaŭ z umiarkawanymi — starymi. Pryniata rezalucyja z damahańniem wiaści ŭsiudy baraćbu z starymi socyjalistami.

BERLIN. Pruski minister kultu, Adolf Hofman (niezaležny socyjalist), zajawiŭ, što, kali wybary ŭ niamiecki nacyjanalny sejm buduć reakcyjnyja, dyk heny sejm prydziecca razahnać. Z hetaj pryčyny »Vorwärts» karotka piša: «Niemcy — nie maskali, i niamiecki narod nie pazwolić na razhon štykami zakonna sazwanaha narodnaha pradstaŭnictwa“.

HAMBURG. Hazety zajaŭlajuć, što wybary ŭ nacyjanalny sejm pawinny adbycca najpaźniej u paławinie studnia.

KELN. Burmistry wialikich rejnskich miest pasłali prezydentu raspuščanaha rejchstagu, Ferenbachu, telehramu, damahajučysia sazywu jaho ŭ Koblencu abo Limburhu.

KASSEL (W.T.B.). 10.XII. Rada rab. i sałd. telehramaj zažadała ad uradu sazywu nacyjanalnaha sabrańnia ŭraz-ža.

Drukowana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwa «Homan». Redaktar Jazep Saławiej.